

STANISŁAW SYKUT

ur. 1928; Zbędowice



Miejsce i czas wydarzeń	Końskowola, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	projekt "Archiwum Historii Mówionej - opracowanie i udostępnienie online najcenniejszych zasobów", dzieciństwo, szkolnictwo, szkoła powszechna, szkolni koledzy, Żydzi

Szkoła w Końskowoli

I przeszedłem do Końskowoli, żeby skończyć siedem oddziały. W Końskowoli takie warunki: jeden budynek, główny się nazywał, co tam kończyli szóstą i siódmą klasę. Naprzeciw kościoła, teraz odnowiony. Teraz szkoła w Końskowoli to rozbudowana, budynki duże. A resztę oddziałów to w kilku miejscach się mieściło. Takie sale tylko były. I w takich warunkach żeśmy się uczyli. Historii Sudnikowa uczyła, polskiego Gryglicki, Dłutowski robót stolarskich, z drzewa. [Kierownikiem był] przedwojenny oficer. On pochodził z Galicji. Jak była geografia, to mnie nauczyciel wysyłał po mapy do kierownika. Kierownik mieszkał na poddaszu w tym domu właśnie, w głównym budynku [szkoły]. On później należał do AK. Był kierownikiem szkoły w Żyrzynie. Tam mieszkał i zginął. Komuniści go zastrzelili w Baranowie.

[Z Żydami] żeśmy razem uczyli się w szkole. Żydówki nawet były, nie pamiętam tych Żydówek nazwy. A jak ksiądz przychodził na religię, to zawsze: „Wyznanie mojżeszowe, proszę wyjść.” Więc ci na tę godzinę wychodzili. Później po godzinie przychodzili na lekcje.

Data i miejsce nagrania	2014-10-08, Puławy
Rozmawiał/a	Marek Nawrałowicz
Redakcja	Aleksandra Bańkowska
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"